

Rozdział 2. WIZJA ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH W PERSPEKTYWIE 2035 ROKU

Monika Stanny, Łukasz Komorowski

Tworząc wizje „lepszyc światów”, nieuchronnie obracamy się w kręgu utopii. Nie należy jej jednak lekceważyć. Punktem wyjścia do formułowania utopii może być nadzieja. Podstawowym wymiarem nadziei jest skierowanie ku przyszłości. Brak nadziei jest nieszcześnie człowieka.

[J. Wilkin 2005: 10]

Wizja – strategia – plan – działanie¹

Człowiek jako podmiot rozwoju chce kształtować swoje otoczenie i chce kształtować swoją przyszłość. Powinien więc, mieć wyobrażenie tego, co jest dla niego stanem pożądanym, mając wizję przyszłości bliższej i dalszej. Czym jest zatem wizja? Zataczamy pewne koło, bo jak ujmuje J. Szczepański [1993: 2], wizja jest *całością wyobrażeń tworzonych przez umysł poznający, zgodną z aspiracjami praktycznymi rozumu, z oczekiwaniami i nadziejami na osiągnięcie celów życiowych*. Można jeszcze prościej zdefiniować za M. Halamską [2023: 45], że *wizja to wyobrażona konfiguracja możliwości*, a więc koncepcja przyszłości, która jest mniej lub bardziej realistyczna. J. Wilkin [2005: 13] zaproponował desygnaty tego pojęcia: po pierwsze, wizja jest całościowym wyobrażeniem przyszłego stanu rzeczy; po drugie, jest to wyobrażenie nawiązujące do naszego poznania, wiedzy, ale i aspiracji; a po trzecie, wynika z naszych nadziei i oczekiwań, a więc nie jest tym samym co prognozowanie. Konstruowanie wizji jest punktem wyjścia dla następującej sekwencji postępowania: wizja – strategia – plan – działanie.

Z istoty wspomnianej podmiotowości człowieka wynika jego prawo do podejmowania decyzji, z założenia czyniąc jego życie lepszym, a otoczenie bardziej przyjaznym. Dlatego zrozumiałym dążeniem człowieka jest usiłowanie zwiększe-

¹ Inspiracją do tej części tekstu był artykuł J. Wilkina *O potrzebie i zasadach tworzenia wizji rozwoju polskiej wsi* opublikowany w 2005 r. w monografii pod jego redakcją pt.: *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*.

nia kontroli nad swoim otoczeniem i takiego kształtowania przyszłości, która odpowiada jego potrzebom i aspiracjom. Narzędziem kształtowania przyszłości jest planowanie o krótkim, średnim lub długim horyzoncie czasu. *Punktem wyjścia do planowania jest sformułowanie celów, które chcemy osiągnąć, i zadań, które są uszczegółowieniem realizacji celów. Najważniejsze cele, które najczęściej określamy jako strategiczne, muszą odwoływać się do wartości, które jednostka czy społeczność uznaje za szczególnie ważne. Jeśli bierzemy pod uwagę planowanie długookresowe (na ogół jest to okres przekraczający 10 lat), to nieodłącznym elementem tego procesu jest konstruowanie wizji pożądanego stanu rzeczy, który chcemy osiągnąć poprzez złożone zabiegi związane z planowaniem i realizacją planów. (...) Planowanie będące uzupełnieniem regulacji rynkowej może być zarówno funkcją ludzkiej podmiotowości, jak i narzędziem racjonalizacji procesów gospodarczych oraz konstruowania rzeczywistości* [Wilkin 2005: 11].

Tworząc wizje, tworzymy ją niejako „od dołu”. Na zasadzie: biorąc pod uwagę, gdzie jestem dzisiaj, to gdzie będę (chciałabym/chciałbym być) za x lat? Tworzenie wizji nie jest zadaniem łatwym, gdyż trudno jest oderwać się mentalnie od okoliczności, w których znajdujemy się dzisiaj. *Po doświadczeniach pandemicznych lockdown-ów i obostrzeń, rosyjskiej agresji na Ukrainę i wojny w Europie nie ma już żadnych wątpliwości co do tego, że otaczająca nas rzeczywistość jest pod wieloma względami inna. Wiele dotychczasowych «pewników» zostało zachwianych – w skali makro takich, jak choćby kształt rynków, łańcuchy produkcji czy wreszcie dostępność produktów, możliwości zbytu, a być może przede wszystkim fundamentalna przewidywalność cen; w skali indywidualnej zaś nawet ta najbardziej podstawowa kwestia, jaką jest bezpieczeństwo od agresji militarnej, przemocy, totalnego bezprawia i barbarzyństwa* [Buzek 2023: 25]. Teraźniejszość nie tylko ta właśnie przedstawiona, ale każda, szczególnie jak charakteryzuje się dużym poczuciem niepewności, koniecznością adaptacji się do zmian, determinuje nasze wyobrażenie potencjalnych możliwości, a zatem i koncepcję przyszłości.

Szczepański [1993: 2] pisał, że *wizja jest obrazem rzeczywistości, w którym czynniki naukowe i ideowe zostają zupełnie podporządkowane treściom emocjonalnym, elementom niesprawdzalnym, ale mobilizującym jednostki i grupy do działań zdecydowanych i intensywnych*. Zwrócił tym samym uwagę na jej ważną rolę społeczną, której znaczenie rośnie w warunkach niepewności. Wilkin zwykł powtarzać, że tworzenie wizji ma bardzo duże znaczenie, zarówno intelektualne, jak i praktyczne. W przypadku badaczy, konstruowanie wizji jest połączeniem sztuki i nauki. Wydaje się, że predystynowani do snucia wyobrażeń są naukowcy, a szczególnie przedstawiciele nauk społecznych. Oczywiście i oni popełniają błędy, ale z założenia mają wiedzę o prawach rządzących interakcjami społecznymi w obliczu ograniczoności zasobów.

Wykorzystać zarówno wiedzę, jak i wyobraźnię

Prezentowany tekst nie będzie miał charakteru typowego artykułu naukowego, w którym do realizowanego celu formułuje się pytanie badawcze i stawia hipotezę, po czym się ją sprawdza. Jego forma będzie połączeniem tekstu naukowego z zaprezentowaniem naszego punktu widzenia, subiektywnego więc wyobrażenia przyszłości – wizji wsi, którego charakter przekazu ma pobudzić odbiorcę do myślenia. By zweryfikować czy sfalsyfikować wizję rozwoju obszarów wiejskich, jaka nam się kreuje na podstawie naszych doświadczeń badawczych, obserwacji zmian na wsi i oceny działań politycznych wobec wsi, potrzebny jest czas. Stąd to zadanie pozostawimy tym, którzy do tej publikacji sięgną za 12 lat. Stawiając sobie za cel sformułowanie wizji polskiej wsi w 2035 r., a więc pewnej demograficzno-ekonomicznej fikcji, która będzie wyobrażoną konfiguracją możliwości; konieczne jest przyjęcie pewnych założeń (hipotez) dotyczących przemian społecznych w przyjętym horyzoncie czasu. Nasze wyobrażenia bazują na wiedzy naukowej i potocznej, istniejących prognozach czy funkcjonujących stereotypach. Wartością dodaną tego opracowania jest także to, że wpieramy się doświadczeniem, zrealizowanego w 2023 r., projektu pt. *Polska wieś 2044. Wizja rozwoju*, którego efekty zostały opublikowane w monografii pod tym samym tytułem [Halamska 2023]. Tam też na samym końcu jest konkluzja, że w 2023 r. *panowała zgodna opinia wśród autorów, że wieś nadal będzie istnieć*, a demografia i technologia to siły, które będą ją zmieniać najbardziej [Stanny 2023: 190]. Dlatego uwagę w opracowaniu kierujemy na te zagadnienia, nie pretendując do opracowania kompleksowej wizji, ale mając na względzie słowa O. Galora² [2022: 11], że *bardzo ważne będzie myślenie przyszłościowe, zwane również nastawieniem na przyszłość. To jedna z cech najbardziej ułatwiających adaptację do zmieniającego się świata.*

To co dziś definiuje wieś, to jej głębokie zróżnicowanie. A zatem czy przepaść między biegunami *continuum* centrum – peryferie się pogłębi? Czy ludzie będą chcieli mieszkać na wsi, a może marzyć będą o ucieczce do miast? Czy zachowamy *constans* 15 mln mieszkańców na wsi, jak przez ostatnich pięć dekad?

Podstawowym problemem, który spotykają konstruktorzy „wizji wsi”, jest kwestia identyfikacji wsi, jako bytu odrębnego od miasta. Zwraca na to uwagę G. Gorzelak [2023: 40] pisząc: w „typowych” przypadkach możemy jasno stwierdzić: to jest „miasto”, a to „wieś. Jednak w wielu przypadkach mamy do czynienia z nakładaniem się cech „miejskich” i „wiejskich”, tym bardziej, że z reguły dotyczą one różnych sfer: morfologicznej, ekonomicznej, społeczno-zawodowej,

² O. Galor to izraelski ekonomista zajmujący się rozwojem gospodarczym w ujęciu historycznym i globalnym.

kulturowej. Mamy więc do czynienia ze swoistym continuum, stopniowym przechodzeniem z „miejskości” do „wiejskości”, co oczywiście utrudnia zbudowanie klarownej, jednoznacznej wizji przyszłości polskiej wsi.

Z kolei wiedza popularna – przekazywana często w mediach – wciąż utożsamia wieś przede wszystkim z rolnictwem, a nawet z kulturą chłopską. Oczywiście, jest to niewłaściwe. Już wiele lat temu W. Myśliwski opublikował w Gazecie Wyborczej esej: *Kres kultury chłopskiej* [2004], który spotkał się nie tylko z dużym zainteresowaniem i uznaniem, ale też z polemiką. Stwierdza on, odwołując się do innej swojej powieści, że *wsi na dobrą sprawę nie ma. Są tylko jakieś reliktury, resztki. Wieś polska zniknęła, całkowicie zniknęła formacja, która tę kulturę chłopską tworzyła. Można powiedzieć, że formacje kolejne się wyedukowały, zmieszczaniały, na wsiach jest taka sama kultura telewizyjno-internetowa jak w mieście* [Myśliwski 2022: 490–491]. A. Mencwel w książce *Toast na progu* [2017], podejmując się polemiki w tym temacie, zajmuje stanowisko, że kultura chłopska czy też kultura wiejska nie dobiegła kresu, ale znalazła się na progu innej epoki, z jej niekiedy diametralnie innymi cechami niż epoka gospodarki i kultury chłopskiej.

Utożsamianie wsi z rolnictwem wynika również z faktu, że odgrywało ono istotną rolę w kształtowaniu się współczesnego systemu osadniczego i struktury użytkowania ziemi. Jednak w wyniku rozwoju gospodarczego wieś, a od momentu wejścia w proces transformacji ustrojowej – obszary wiejskie, zaczęły pełnić również inne funkcje, niezwiązane wyłącznie z działalnością rolniczą. W koncepcjach wielofunkcyjności wsi (a także wielofunkcyjności rolnictwa) czy koncepcjach rozwoju zrównoważonego, podkreślana jest waga pozarolniczych funkcji, prowadząca do dezagraryzacji obszarów wiejskich. K. Czapiewski [2013: 191] konstruując wizję wsi mazowieckiej ponad dekadę temu stwierdził, że wieś w kolejnych dekadach będzie w znacznie mniejszym stopniu przestrzenią produkcji, a w większym stopniu stawać się będzie przestrzenią konsumpcji. Najszybciej procesy te zachodzą i zachodzą będą nadal w strefach podmiejskich. *Dzięki mechanizmom „przyciągania” drobnej wytwórczości i dużych inwestycji oraz „wypychania” pewnych inwestycji poza granice administracyjne miast, obszary podmiejskie (...) przekształciły się w przestrzeń wielofunkcyjną. W związku z naturalnymi procesami rynkowymi rolnictwo jako działalność bardziej ekstensywna, ustąpiło miejsce funkcjom bardziej intensywnym. Dlatego też współcześnie przestrzeń obszarów podmiejskich (szczególnie wokół Warszawy) wypełniona jest osiedłami mieszkaniowymi domów jedno – i wielorodzinnych, centrami logistyczno-spedycyjnymi, sklepami wielkopowierzchniowymi, zakładami produkcyjno-przetwórczymi oraz różnorodnymi usługami. I o ile w zagospodarowaniu przestrzennym na obszarach podmiejskich w dalszym ciągu istotny udział mają jeszcze użytki rolne, to w strukturze zatrudnienia udział rolników opisują zazwyczaj liczby jednocyfrowe. Poza obszarami zurbanizowanymi, rolnictwo nadal stanowi podstawową formę użytkowania ziemi, ale już jego udział w źródłach utrzymania mieszkańców jest bardzo zróżnicowany. Jako główne miejsce pracy i dominujące źródło dochodów*

ludności wiejskiej jest nadal odnotowywane w obszarach peryferyjnych (rozumianych jako położonych na styku granic wojewódzkich oraz w regionie tzw. ściany wschodniej). Mając na uwadze obserwowane tendencje w rozwoju obszarów wiejskich [por. Halamska, Stanny 2021; Stanny i in. 2022; Zwęglińska-Gałecka 2022], trudno nie zgodzić się z założeniem Konrada Czapiewskiego [2013: 193], że *w dalszym ciągu użytkowanie rolnicze będzie istotne w krajobrazie obszarów peryferyjnych, jednak znacznie więcej mieszkańców będzie jedynie mieszkało w tej przestrzeni, nie wykorzystując jej w celach produkcyjnych*. Wielu autorów w swoich wizjach wsi stwierdza, że w coraz mniejszym stopniu będzie to „wieś rolnicza” [Gorzelał 2023; Halamska 2023; Rosner 2023]. G. Gorzelał [2023: 42] różnicuje „rolniczość” stwierdzając, że *sektor ten będzie dominował na terenach rolnictwa wielkoobszarowego, wyspecjalizowanych dużych gospodarstw i tych średniej wielkości. Dochody coraz lepiej wykształconej części ludności pracującej w efektywnym, wyspecjalizowanym rolnictwie będą relatywnie rosły, a na terenach z dużym udziałem rozdrobnionego rolnictwa karłowatego będą jedynie uzupełniać dochody uzyskiwane z działalności pozarolniczej i systemu zabezpieczenia społecznego*.

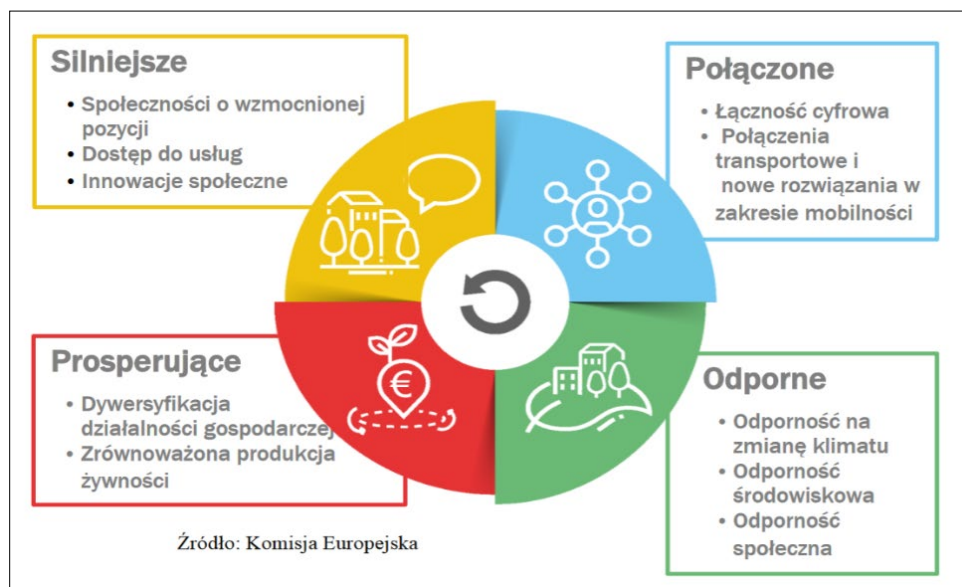
Wizja europejskich obszarów wiejskich

W 2021 r. troje komisarzy, odpowiedzialnych za demokrację i kwestie ludnościowe (Dubravka Šuica), za sprawy wsi i rolnictwa (Janusz Wojciechowski) oraz za kwestie spójności i reform (Elisa Ferreira), wspólnie przygotowali komunikat Komisji Europejskiej na temat długookresowej wizji obszarów wiejskich UE³. Ten komunikat przedstawia wizję realizowaną przez te obszary i na ich rzecz, zgodnie z którą w 2040 r. europejskie obszary wiejskie mają być silniejsze, połączone, prężne i dobrze prosperujące (ryc. 1).

Rozszyfrujmy pokrótce te cztery określenia. 1. Obszary wiejskie powinny być miejscem dla silnych i tętniących życiem społeczności lokalnych. Celem jest uznanie roli wsi przez społeczeństwo oraz upodmiotowienie jej mieszkańców w procesach politycznych dających poczucie sprawstwa, które pozwoli zachować atrakcyjność obszarów wiejskich jako miejsc do życia i pracy. Należy wprowadzić nowatorskie rozwiązania w zakresie świadczenia usług, jak najlepiej wykorzystując możliwości oferowane przez narzędzia cyfrowe i silnie wspierając innowacje społeczne. 2. Dalszy rozwój obszarów wiejskich zależy od tego, czy są one dobrze połączone i skomunikowane między sobą oraz z obszarami pod-

³ *Długoterminowa wizja dla obszarów wiejskich UE – w kierunku silniejszych, lepiej skomunikowanych, odpornych i zamożnych obszarów wiejskich do 2040 r.*, [https://rural-vision.europa.eu/action-plan_en], dostęp: 8.05.2023].

miejskimi i miejskimi. Ważne jest dążenie do ulepszenia dostępu do technologii, takich jak rozbudowa zasięgu szybkiego Internetu i rozwój kompetencji cyfrowych, zwiększenie dostępności transportu publicznego na wsi i wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań ułatwiających przemieszczanie się. 3. Odporność na wstrząsy oznacza, że obszary wiejskie powinny lepiej radzić sobie z konsekwencjami zmian klimatycznych i degradacji środowiska, a społeczności wiejskie powinny być bardziej inkluzywne, wykorzystując zróżnicowane umiejętności i kreatywność osób. 4. Obszary wiejskie mogą stać się bardziej zamożne poprzez dywersyfikację działalności gospodarczej. Dobrze prosperujące obszary wiejskie to cel możliwy do osiągnięcia wówczas, gdy różnorodne źródła dochodu oparte zostaną na zrównoważonej gospodarce, turystyce i innych sektorach, zwiększą ich potencjał innowacyjny i zatrzymają młodych ludzi na wsi. To dalszy rozwój przedsiębiorczości i ekonomii społecznej ma przyczynić się do stworzenia konkurencyjnych miejsc pracy na wsi.



Ryc. 1. Wizja europejskich obszarów wiejskich do 2040 r. wypracowana przez interesariuszy w procesie zainicjowanym przez Komisję Europejską
 Źródło: [Długoterminowa wizja dla obszarów wiejskich UE... 2021].

Choć wizja ta, zgodnie z założeniami, ma charakter ogólny i nie mówi bezpośrednio o sposobie jej osiągnięcia, to jednocześnie – jak podkreśla Budzich-Tabor [2023], zaprogramowano wiele programów i działań na poziomie unijnym zbieżnych z przytoczonymi czterema punktami. Mowa tutaj zarówno o tzw. klasycznych instrumentach, jak: LEADER, który przechodzi ewolucję w stronę RLKS – rozwoju kierowanego przez społeczność lokalną, w którym to właśnie miejscowa

ludność jest głównym decydującym i dysponentem środków na działania oddolne w ramach funduszy europejskich; jak i o nowych ideach, takich jak *smart villages*, czyli inteligentne wsie, w których wspiera się za pomocą lokalnych zasobów innowacje technologiczne i społeczne, rozwój usług w niestandardowy sposób oraz szeroko rozumianą jakość życia na wsi w skali „mikro”. To właśnie ta skala upatrywana jest jako jeden z poziomów przewidywania przyszłości, a rozmowy pomiędzy reprezentantami różnych grup interesariuszy związane z przyszłym rozwojem społeczności wiejskich oraz priorytetami rozwojowymi są jej kluczem. Istotnym elementem tego konsensusu jest aktywizacja społeczności lokalnych i jej realny wpływ na procesy decyzyjne. Powszechnie występujące trudności związane z dostępem do usług, a także niedobory infrastruktury, wymagają przeglądu polityk publicznych na obszarach wiejskich, aby zagwarantować, że są one opracowywane i wdrażane w sposób promujący równość terytorialną. Jest to również sposób na wspieranie sprawiedliwej transformacji w kierunku zrównoważonego rozwoju [Chmieliński, Wieliczko 2021]. W tym świetle, innym nowatorskim przykładem spojrzenia na rozwój obszarów wiejskich jest przewidywanie skutków wprowadzanych polityk, zwane *rural proofing*. To wszystko ma zwiększać szanse na spełnienie się wizji, która pozostawiona tylko w sferze przewidywań, bez aktywnego wsparcia działaniem, z pewnością szybko się zdezaktualizuje.

Deklinacja demografii

Obecne tempo zmian ludnościowych jest jednym z kluczowych problemów, które determinują myślenie przyszłościowe o wsi zarówno w ujęciu regionalnym, jak i lokalnym. Europa jest regionem starzejącym się, to znaczy, że w strukturze wieku ludności następuje znaczny wzrost starszych kategorii wiekowych. Analogiczny trend obserwujemy także i w Polsce. Co ciekawe, w przeciwieństwie do trendów europejskich, w Polsce wieś jest wciąż młodszą demograficznie od miast. Dlatego w przyszłości, podobnie jak współcześnie procesy demograficzne na wsi będą przebiegały łagodniej niż w mieście, choć ich kierunek będzie ten sam. Głównym ich wyznacznikiem będzie wzrost udziału ludności w wieku poprodukcyjnym. Dostępna prognoza GUS pozwala na uchwycenie tempa procesu starzenia się ludności w Polsce (ryc. 2). Czynniki determinujące ten proces w naszej wizji wsi, podobnie jak w wizji Konrada Czapiewskiego [2013: 188] zapowiadają że *wiek nowożeńców będzie wyższy, wiek pierworódki będzie wyższy, dzietność kobiet będzie niższa, coraz więcej dzieci nie będzie wychowywana przez swoich tatusiów i swoich mam⁴, gdyż między innymi coraz więcej małżeństw rozejdzie się przed świętowaniem drewnianych godów.*

⁴ Cytat z piosenki T. Love *Nie Nie Nie*.

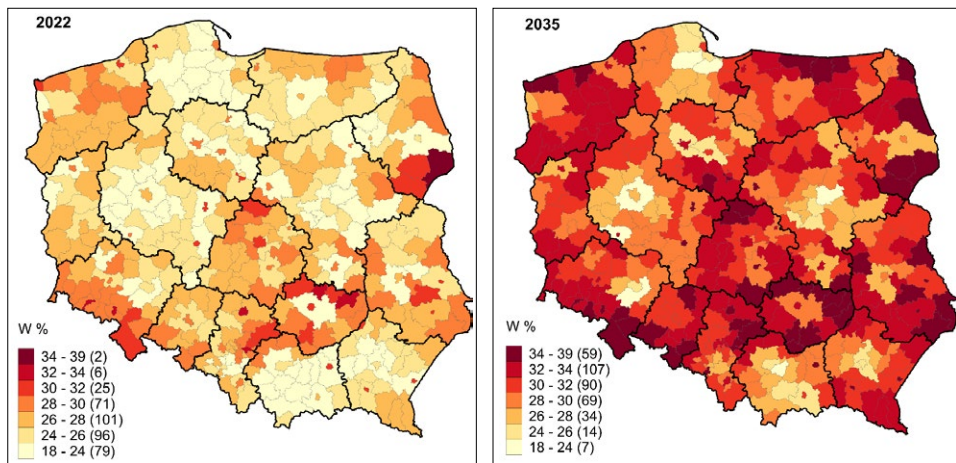
Nie mamy jednak wątpliwości, że generalnie liczebność populacji w Polsce będzie się zmniejszała. Mniej też będzie mieszkańców wsi, ale tempo spadku liczby ludności wiejskiej będzie mniejsze niż mieszkańców miast. Ten proces na skutek wewnętrznych procesów migracyjnych będzie przestrzennie zróżnicowany. Będą takie obszary wiejskie, gdzie regres demograficzny będzie tak głęboki, że utrzymanie żywotności wsi będzie niemożliwe. Obejmie to najpierw wsie małe, położone peryferyjnie w stosunku do lokalnej sieci osadniczej, a zwłaszcza miejscowości będących centrami lokalnymi gminy. Wsi kurczących się będzie stale przybywać. A. Rosner [2023] uważa, że część z nich, położona atrakcyjnie pod względem przyrodniczym, straci stałych mieszkańców i przekształci się w osiedla drugich domów dla ludności miejskiej, pełniących funkcje rekreacyjne. Jednocześnie będzie się zwiększać (lub maleć w niewielkim stopniu) liczba ludności miejscowości stanowiących centra lokalne i skupiających znakomitą większość elementów infrastruktury punktowej (sklepów, punktów usługowych, szkół, ośrodków zdrowia, instytucji administracji lokalnej itp.).

W skali regionalnej można przewidywać – podobnie jak Rosner [2023], że nastąpią przesunięcia ludności z okolic odległych od miast będących stolicami regionów, w kierunku tych miast oraz ich otoczenia wiejskiego. Zakres przestrzenny tego otoczenia, a więc zakres powstającej strefy podmiejskiej, będzie zależny od wielkości miasta i od jego struktury gospodarczej. W skali krajowej obok tego czynnika rozwoju stref podmiejskich wystąpi dodatkowy: migracje z centrów miast do atrakcyjnych środowiskowo miejscowości położonych w ich pobliżu oraz mających rozwiniętą infrastrukturę drogową. Stopniowo takie wsie będą się przekształcać w osiedla dla zamożnej ludności, z reguły dobrze wykształconej, związanej poprzez działalność zawodową z miastem.

Przekształcenia rozkładu przestrzennego ludności będą się dokonywać pod wpływem strumieni migracyjnych, które wykazują bardzo dużą stabilność czasoprzestrzenną, co oznacza, że obszary odpływu i napływu migracyjnego pozostają takimi przez wiele dekad. Jednym z nich będzie migracja z obszarów peryferyjnych do stref podmiejskich nie tylko ośrodków o znaczeniu regionalnym, ale i miast powiatowych. Będą to migracje o charakterze wieś peryferyjna – wieś podmiejska lub małe miasto – wieś podmiejska. W strefę podmiejską dużych miast kierował się będzie także strumień migrantów z tych miast. Zakładamy, że typowy dla okresu modernizacji „przepływ” ze wsi do miast będzie nadal słabł. Osiedlanie się migrantów z wiejskich obszarów peryferyjnych na wsiach w sąsiedztwie ośrodków miejskich, a nie w miastach, jest związane ze znacznie niższymi kosztami utrzymania. Ponadto selektywność migracji tego strumienia obejmuje w większości młodych ludzi, będących u progu swojej ścieżki zawodowej, a często jeszcze w trakcie edukacji oraz przed decyzjami prokreacyjnymi.

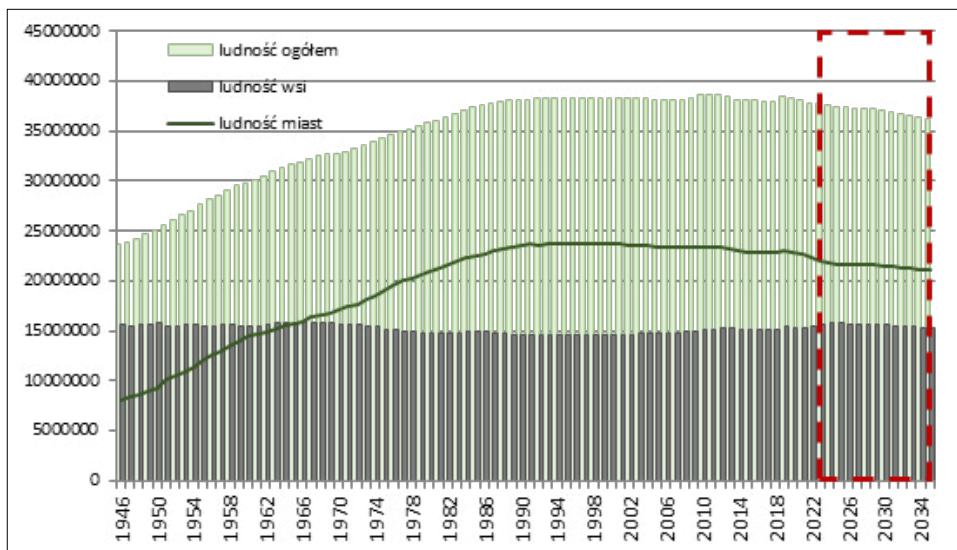
Od demografii nie można uciec formułując wizję przyszłości. Jest ona odmienniana w każdym przypadku przez osoby kreujące obraz przyszłości, co potwierdza publikacja *Polska wieś 2044. Wizja rozwoju* [Halamska 2023]. Trzeba jednak

zdawać sobie sprawę, że jeśli liczebność populacji Polski będzie się zmniejszać – jak przewidują prognozy demograficzne (ryc. 3), to na wsi nie będzie mieszkać już taka sama zbiorowość jak obecnie – zarówno pod względem demograficznym (większy wspomniany udział starszych grup wiekowych, mniejszy udział dzieci), jak i społecznym (większy udział osób ze średnim i wyższym wykształceniem, mniejszy udział rolników).



Ryc. 2. Udział osób w wieku poprodukcyjnym wśród ludności ogółem powiatów w 2022 r. i 2035 r. (prognoza)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Ryc. 3. Zmiany rzeczywistej i prognozowanej liczby ludności w Polsce

Źródło: [Frenkel i in. 2019: 80; Prognoza ludności na lata 2023–2060 2023: 30].

Technologia, która przeobraża naszą codzienność

W 2022 r. Polska zajęła 24. miejsce w UE mierzone Indexem DESI⁵ – gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego. J. Plewa [2023: 107] stwierdził, że plasujemy się *na końcu europejskiego peletonu, jeśli chodzi o cyfryzację i kompetencje cyfrowe. (...) Stuprocentowy dostęp do szybkiego internetu na wsiach w większości państw UE jest planowany w ramach Europejskiego Zielonego Ładu już w 2025 roku, ale w Polsce zajmie to więcej czasu.*

Niektórzy badacze za początek wzmożonej dyskusji o cyfryzacji obszarów wiejskich uznają ogłoszenie tzw. drugiej deklaracji z Cork [Guzal-Dec 2018; Zavrtnik *et al.* 2018; Adesipo *et al.* 2020; Komorowski, Stanny 2020; Kalinowski *et al.* 2021], której sygnatariusze wyrazili nadzieję na korzyści dla lokalnej gospodarki z dokonującej się transformacji cyfrowej. Jednocześnie zwrócili oni uwagę na podjęcie koniecznych działań na rzecz żywotności obszarów wiejskich, które powinny skupiać się na (*Cork 2.0 Deklaracja* 2016):

- pokonaniu przepaści cyfrowej, jaka dzieli obszary wiejskie i miasta, a także obszary wiejskie w różnych regionach;
- rozwijaniu możliwości cyfryzacji poprzez lepszej jakości sieć internetową.

Podkreślić należy, że takie podejście nie powinno ograniczać się jedynie do działań twardych, o charakterze infrastrukturalnym. Komplementarnie prowadzone powinny być działania miękkie, dotyczące poszerzania kompetencji cyfrowych. Te pierwsze są w pewnym stopniu mierzalne, porównywalne i na podstawie istniejących danych można prognozować stan wyposażenia obszarów wiejskich w infrastrukturę cyfrową w przyszłości. Opierając się na danych statystyki publicznej, zgodnie z którymi w 2022 r. 93,2% gospodarstw domowych na wsi posiadało dostęp do Internetu i wartość ta systematycznie wzrastała [*Spoleczeństwo informacyjne* 2022], można z łatwością założyć, że odsetek ten na początku kolejnej dekady osiągnie 100%. Mogą jednak nadal istnieć obszary w kraju, gdzie dostęp do Internetu będzie ograniczony, ale te obszary będą wówczas punktowe i pojawiające się w odległych miejscowościach, osadach, przysiółkach oraz pojedynczych domach. W tych miejscach ekonomicznie nieopłacalne będzie doprowadzanie sieci światłowodowej lub technologii mobilnych. Jednak już teraz testowane są rozwiązania oparte na przesyłce satelitarnym, które w przyszłości mogą być szansą dla tego typu obszarów wykluczonych cyfrowo [Komorowski 2023: 88].

Również informacje, na bazie których prognozować można przyszłe wskaźniki jakości Internetu, udostępniane są przez Urząd Komunikacji Elektronicznej

⁵ DESI (the Digital Economy and Society) Index, [<https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/policies/desi>], dostęp: 12.09.2023].

(UKE)⁶. Dane z 2019 r. potwierdzają istnienie „przepaści” między obszarami wiejskimi a miastami w możliwości korzystania z Internetu o przepustowości co najmniej 30 Mb/s – dostęp do takiej prędkości dotyczy 30% budynków w gminach wiejskich, a już 62% w gminach miejskich. Jeżeli w najbliższym czasie uruchomione zostaną środki Krajowego Planu Odbudowy, które mają wesprzeć cyfrową transformację, wówczas postulat Cork powinien być stopniowo wypełniany.

Taki pogląd – nieustannej cyfryzacji wsi, podzielają autorzy wizji wsi do 2044 r., którzy w swoich opracowaniach odwołali się do tego właśnie zagadnienia. A. Hałasiewicz [2023: 55] przewiduje, że w kolejnej dekadzie obszary wiejskie zostaną *połączone sieciowym zarządzaniem lokalnym*. Szczególnie dotyczyć to będzie wsi, które wyludniają się, a jednocześnie zmagają się ze spadkiem aktywności gospodarczej oraz ograniczoną zasobnością budżetów lokalnych. J. Buzek [2023: 26] uważa, że *przekroczyliśmy próg rewolucji cyfrowej*, dodając że Internet obecnie to nie tylko kwestia posiadania sieci, lecz także zapewnienia szybkiego połączenia w standardzie 5G, dostępnego wszędzie w sposób bezprzewodowy. Chodzi o sieć umożliwiającą błyskawiczny transfer dużych ilości danych w krótkim okresie, który stanowi fundament tzw. Internetu rzeczy, opartego na współdziałaniu i komunikacji między różnymi urządzeniami.

Żyjemy w takim momencie, kiedy to sztuczna inteligencja poprzez chatbot GTP jest dostępna w przeglądarce internetowej na każdym komputerze, a nawet w smartfonie (który nie istniał 20 lat temu). Bez względu na to, czy rozwinie my sztuczną inteligencję czy nie, rewolucja technologii informacyjnych, która obfituje w innowacje, będzie przyspieszać i stwarzać nowe możliwości, pokonując barierę odległości pomiędzy miastem a wsią, która to wieś wykluczała z dostępu do dóbr i usług publicznych. Stanowisko to podziela Józef S. Zegar [2023], według którego Internet przyczyni się do skutecznego zmniejszenia barier geograficznych, redukcji kosztów związanych z pozyskiwaniem informacji oraz dostarczania wiedzy, co z kolei usprawni zarządzanie zarówno instytucjami, jak i gospodarstwami domowymi oraz ułatwi wprowadzanie innowacji w gospodarce lokalnej. Gorzelak [2023: 43] przestrzega jednak, że nie wszystko można przewidzieć i możliwe są w najbliższej przyszłości nieznanne jeszcze technologie przesyłu informacji, oparte na sztucznej inteligencji i świadomości rozszerzonej – mogą one w znaczny sposób zmniejszyć „konieczność przemieszczania się w przestrzeni fizycznej”. Nadziei na przełamanie wykluczenia związanego z barierą geograficzną upatruje w „nowych instytucjach” M. Halamska [2023: 48], mówiąc o upowszechnieniu handlu mobilnego, zaopatrzenia „na telefon”, dopasowanym do potrzeb lokalnym transporcie i skoordynowanej medycynie. By nie popłynąć nadmiernie z falą cyfryzacji, czy wręcz wspomagającej nasze życie sztucznej inteligencji, podkreślamy, że w naszej wizji nadal w 2035 r. będziemy korzystać z usług autentycznego lekarza, stomatologa, fizjoterapeuty, prawnika

⁶ UKE MapBook, [<https://mapbook.uk.gov.pl/>, dostęp: 28.08.2023].

czy generalnie niepoddających się cyfryzacji usług wyższego rzędu (kulturalnych, edukacyjnych, zdrowotnych itp.).

Aby to wszystko wydarzyło się, należy pamiętać o efektach działań miękkich, które są trudne do zmierzenia, a jeszcze trudniejsze do prognozowania w przyszłości. Jednak to właśnie te czynniki decydować będą o tym, czy społeczności lokalne będą potrafiły rozwiązywać problemy za pomocą technologii cyfrowych. U. Budzich-Tabor [2023: 18] podkreśla, że wymaga to *świadomych decyzji z udziałem mieszkańców oraz upewnienia się, że wszyscy – a szczególnie osoby zagrożone wykluczeniem – mają umiejętności pozwalające odnieść korzyści z tych technologii*. Wymaga to jednak, jak konstatuje Plewa [2023], większego zaufania społeczeństwa do nauki i technologii jako kluczowych narzędzi rozwoju gospodarczego.

Od polityki rolnej do polityki wiejskiej

Przedstawiona w tym opracowaniu wizja rozwoju obszarów wiejskich nie aspiruje do zaprezentowania całościowego obrazu, ale koncentruje się na wybranych problemach: demograficznym i technologicznym. Trudno jednak domknąć wizję wsi, bez uwzględnienia zmieniającego się na naszych oczach stosunku do natury. Zmiany klimatyczne i utrata bioróżnorodności są już tak ewidentne i dotkliwe, że przeciwdziałanie im i adaptacja do nowych warunków wymuszają zmianę podejścia w politykach publicznych: systemie edukacji, nauce, otoczeniu prawnym, gospodarce, finansach i zarządzaniu, administracji centralnej i samorządowej, a także w kulturze, relacjach społecznych, otoczeniu, w którym żyjemy, czy procesach globalnych. W dążeniu do neutralności klimatycznej mamy znaczne opóźnienia i znów musimy „doganiać” europejski peleton. Proces ten wniesie do wiejskiej gospodarki zmiany w postaci lokalnych przedsięwzięć z zakresu m.in. gospodarki wodnej, energetyki czy ochrony bioróżnorodności. Zmiany klimatyczne wymuszają także stosowanie nowych technik rolniczych, np. rolnictwa regeneratywnego [por. Rosa *et al.* 2022]. Nastąpią zmiany struktury produkcji, które będą także wynikiem „zmian modelu konsumpcji” – przed relatywnie młodym demograficznie polskim społeczeństwem konsumpcyjnym pojawia się moralny nakaz: *MNIEJ*⁷.

Realizacja celów strategicznych dotyczących zrównoważonego rozwoju – jak podkreśla Plewa [2023: 110] – zostanie wzmocniona dzięki lepszej koordynacji unijnych polityk: Wspólnej Polityki Rolnej, polityki klimatycznej i środowisko-

⁷ Pod tym określeniem R. Śpiwak [2023: 143] zatytułowała swoją wizję wsi stwierdzając m.in., że *dalsze napędzanie konsumpcji prowadzi do nieodwracalnych strat środowiskowych, a także kosztów społecznych. Stała potrzeba podnoszenia wydajności i efektywności odbywa się kosztem pracowników – ich więzów społecznych, zdrowia itd.*

wej, polityki dotyczącej zdrowia roślin i zwierząt, a także polityki handlowej oraz działań w zakresie badań i innowacji. Polityki rolne – europejskie i krajowe – już w obecnym okresie finansowania swoje cele ukierunkowały na wsparcie związane głównie z zieloną transformacją, cyfryzacją, innowacjami, transferem wiedzy i nowymi technologiami oraz wprowadzaniem rolnictwa 4.0. Zapoczątkowany wprowadzeniem ekoschematów (finansowanych z I filaru WPR) proces ograniczania znaczenia płatności bezpośrednich będzie kontynuowany. W 2035 r. nie będzie już takich płatności bezpośrednich, jakie funkcjonują obecnie, które w znacznej mierze odgrywały rolę subwencji socjalnej dla niemal milionowej grupy właścicieli małych gospodarstw rolnych. W najbliższej dekadzie postępować będzie poprawa struktury agrarnej w Polsce, w kierunku koncentracji ziemi, produkcji i kapitału. Utrzymanie dochodów rolniczych będzie możliwe dzięki wzrostowi cen żywności i lepszej transmisji cen od konsumenta do rolnika, np. poprzez upowszechnienie krótkich łańcuchów dostaw, sprzedaży bezpośredniej czy internetowej.

Jest raczej pewne, że rolnictwo będzie ważnym elementem gospodarki wiejskiej, choć jego udział w PKB kraju zatrzyma się na obecnym poziomie ok. 3%. Udział pracujących w rolnictwie będzie się zmniejszał, a wraz z nim odczuwalne będą także społeczne i kulturowe aspekty dezagraryzacji: zmiany podstaw więzi społecznej czy zanik archetypicznych motywów agrarnych w kulturze wiejskiej. W celu zapewnienia atrakcyjności obszarów wiejskich jako miejsc do życia, zwłaszcza dla ludzi młodych, zwiększane będzie wszechstronne wsparcie ze środków publicznych dla tych obszarów. W 2035 r. w pełnej fazie wdrożenia będą rozwiązania aktywizujące społeczności lokalne, będące obecnie w fazie pilotażowej, takie jak np. *smart village* (inteligentna wieś).

Wieś 2035 r. będzie bardziej różnorodna, gdyż do obecnego zróżnicowania przestrzennego – ekonomicznego, społecznego, kulturowego – dojdą nowe elementy, częściowo zmieniając konfigurację obecnych. Dopiero jednak w latach 30. wypracujemy narzędzia zarządzania rozwojem, które pozwolą nam na politykę zaprojektowaną tak, by dostosować się do różnorodności wiejskiej, a nie leczyć różnice wiejskie (co w 2023 r. wciąż próbujemy robić). Różnorodność obszarów wiejskich będzie wymagała zidentyfikowania konkretnego problemu polityki wiejskiej, którym należy się zająć i będzie wymagała podejścia politycznego, które uzna, że problem polityki wiejskiej będzie różny dla różnych obszarów wiejskich. Uprawomocni to myślenie, o obszarach wiejskich jako przestrzeni zróżnicowanej samej w sobie, a nie tylko jako binarnej części obszarów miejskich. Ułatwić to powinno podejście, które uzna, że mamy obszary wiejskie, które dobrze prosperują, odrzucając jednocześnie, że są one tylko kategorią potrzeb lub niekorzystnej sytuacji. Kiedy zostaną zidentyfikowane różnorodne kwestie polityczne, pozwoli to na ważne i skuteczne kształtowanie polityki rozwoju.

Przyszłość jest nieodgadnioną

Jako duet autorski, pisząc ten tekst wyszliśmy poza dialog między sobą, w którym konsensus nie był oczywisty. Bo przecież *każde pokolenie ma własny czas, każde pokolenie chce zmienić świat*⁸. W dialogu tym pojawili się autorzy wielu wizji wsi, napisanych i opublikowanych w tomie *Polska wieś 2044. Wizja wsi* [Halamska 2023]. Zaproszenie do tego tomu otrzymał też K. Czapiewski, ale nie zdążył dołączyć...

Rok później postanowiliśmy oddać mu jego «przestrzeń». W nasz dialog o wizji włączyliśmy wizję wsi, którą Konrad stworzył dekadę temu, kreując wyobrażenie wsi mazowieckiej. W jej zakończeniu napisał [Czapiewski 2013: 195]: *pomimo faktu, że zawsze się wydaje, że w innym miejscu będzie lepiej⁹, to obszary wiejskie Mazowsza będą stanowiły atrakcyjne miejsce życia, czyli nie tylko zamieszkania, ale również całokształtu codziennego funkcjonowania mieszkańców związanego z zaspokojeniem różnorodnych potrzeb (...). Obszary wiejskie, zarówno podmiejskie, jak i peryferyjne, będąc interesującym miejscem do życia, jednocześnie będą posiadały pewną odrębność, własną tożsamość społeczną i specyficzny krajobraz. Ale... przyszłość jest nieodgadnioną¹⁰.*

⁸ Tekst piosenki Kombi – *Pokolenie*.

⁹ Antoine de Saint-Exupéry – *Mały Książę*.

¹⁰ William Shakespeare – *Romeo i Julia*.